



Wezwanie do otwartego międzynarodowego dialogu

Stanowisko Internet Society w sprawie treści proponowanego porozumienia ACTA

Uwagi wstępne

Internet Society chce podziękować rządowi biorącemu udział w negocjacjach porozumienia ACTA (Anti-Counterfeiting Trade Agreement) za opublikowanie tekstu porozumienia w dniu 3 grudnia 2010 roku.

Wyrażamy jednocześnie nadzieję, że wszystkie państwa zaangażowane w pracę nad ACTA udostępnią jego treść swoim obywatelom w językach narodowych, tak aby mieli oni możliwość zapoznania się z warunkami proponowanego porozumienia oraz jego konsekwencjami.

Internet Society, jako członek szerszej wspólnoty internetowej, pragnie przedstawić wstępne uwagi dotyczące wybranych aspektów proponowanego porozumienia, które odnoszą się do Internetu, tj. w szczególności: zarządzania siecią, technologii internetowych, pozycji pośredników i użytkowników Internetu. Pomimo, iż proponowana obecnie treść ACTA stanowi krok w dobrym kierunku w stosunku do propozycji z kwietnia 2010 r., Internet Society jest w dalszym ciągu zaniepokojone możliwym negatywnym oddziaływaniem porozumienia na rozwój usług internetowych oraz regulacji Internetu. W związku z tym, ponawiamy nasz apel o większą przejrzystość i faktyczny współudział wszystkich zainteresowanych podmiotów w pracach nad kształtowaniem ACTA, a także we wdrożeniu jego postanowień na szczeblu krajowym.

Internet jest wyjątkową platformą dla rozwoju innowacyjności. Stwarza unikalne możliwości szerokiego udziału użytkowników zarówno w rozwijaniu, jak i wykorzystywaniu internetowych technologii, usług, aplikacji. Decydująca dla kontynuowania rozwoju sieci jest „otwartość” Internetu. Otwartość jest kluczem dla innowacyjności i dalszego inwestowania w Internet oraz wszelkich korzyści gospodarczych, społecznych i kulturowych, które się z tym wiążą.

Historia rozwoju Internetu dowodzi, że wykorzystanie nowoczesnych technologii może przynosić społeczeństwu ogromne korzyści, czasem w nieprzewidywalny wcześniej sposób. Z tej przyczyny Internet Society uważa, że projektowane uwarunkowania prawne powinny wspierać otwarty i pozbawiony barier rozwój technologii internetowych. W żadnym wypadku nie powinny one ograniczać rozwoju i wykorzystania rozwiązań technologicznych tworzonych i stosowanych dla celów zgodnych z prawem.

Proces negocjowania i podpisywania porozumienia

Ogłoszenie proponowanego tekstu międzynarodowego porozumienia handlowego jest ważnym krokiem w kierunku większej przejrzystości decyzji podejmowanych na poziomie rządowym. Tym niemniej, ACTA wykracza swoim zakresem poza zwykłe porozumienie handlowe i dotyka także kwestii prawnej regulacji Internetu. Zgodnie z postanowieniem Światowego Szczytu Społeczeństwa

Informacyjnego (WSIS), podstawową zasadą zarządzania Internetem ma być szeroki udział **wszystkich zainteresowanych** w tym podmiotów. W paragrafie 68 Tuniskiej Agendy Społeczeństwa Informacyjnego stwierdza się:

*Uznajemy, że rządy powinny dostrzegać potrzebę prowadzenia polityki konsultowanej z **wszystkimi zainteresowanymi podmiotami**.*¹

Liczne międzynarodowe i międzyrządowe organizacje wielokrotnie zwracały uwagę na istotną wartość bezpośredniego udziału zainteresowanych podmiotów w określaniu zasad, wskazówek i wytycznych dotyczących prawa Internetu. Jako szczególnie wartościowy przykład, można przytoczyć inicjatywę Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), aby włączyć techniczne środowiska internetowe i przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego do prac związanych z regulacją Internetu. Po raz pierwszy udało się zrealizować tę koncepcję na posiedzeniu ministrów w Seulu na temat przyszłości gospodarki internetowej w czerwcu 2008 roku. Konferencja Internet Governance Forum (IGF) jest kolejnym dobrym przykładem tej tendencji.

Nie kwestionujemy faktu, że większość, jeśli nie wszystkie, strony ACTA prowadziły publiczne konsultacje i spotkania z niektórymi zainteresowanymi podmiotami. Jednakże, wbrew zapowiedziom zawartych w zasadach WSIS, tylko nieliczne inicjatywy miały charakter interaktywnych debat i umożliwiały stronie pozarządowej rzeczywisty, bezpośredni wpływ na treść proponowanego porozumienia.

Jesteśmy rozczarowani tym, że strony ACTA ujawniły tylko dwie wersje negocjowanego przez jedenaście rund porozumienia (po ósmej i ostatniej rundzie). Jesteśmy również rozczarowani tym, że strony ACTA nie przyjęły prawdziwie otwartego, przejrzystego podejścia do opracowywania istoty proponowanego porozumienia, które uwzględniałoby partycypację innych zainteresowanych podmiotów, przynajmniej w zakresie aspektów odnoszących się do Internetu.

Decydowanie o tym, jak właściwie należy egzekwować prawa własności intelektualnej *on-line* jest ważne dla wielu środowisk, nie tylko dla rządów. Należy łączyć różne spojrzenia, doświadczenia i wiedzę wszystkich zainteresowanych – władz państwowych, dostawców usług internetowych, dystrybutorów treści, organizacji pozarządowych, użytkowników Internetu, technicznych środowisk internetowych, kręgów akademickich etc. Współpraca ta jest niezbędna, aby sprostać wyzwaniom, jakie stwarza Internet dla ochrony praw własności intelektualnej, ale także konieczne, aby zbudować właściwe i wyważone rozwiązania, które zapewnią, że Internet w dalszym ciągu będzie mógł ewoluować i docierać do nowych użytkowników.

Egzekwowanie praw własności intelektualnej w środowisku cyfrowym

Choć proponowane porozumienie ACTA nie wymaga od stron, aby stosowały najbardziej radykalne środki, takie jak odcinanie dostępu do Internetu, priorytetyzowanie ruchu, blokowanie, identyfikowanie i filtrowanie treści, wymaga ono jednak od państw aby:

„udostępnione zostały takie procedury, które pozwoliłyby na skutecznie egzekwować naruszenia praw własności intelektualnej w środowisku cyfrowym. Powinny one obejmować efektywne środki pozwalające zapobiegać naruszeniom, a także środki odstraszające sprawców od dopuszczania się dalszych naruszeń (artykuł 27[1])”.

¹www.itu.int/wsisis/docs2/tunis/off/6rev1.doc

Jednocześnie w proponowanym porozumieniu nie wskazano konkretnie, jakie środki byłyby nieodpowiednie, poza ogólnym stwierdzeniem, że nie mogą one naruszać prawa krajowego stron porozumienia oraz podstawowych wartości, takich jak swoboda wypowiedzi, czy prawo do prywatności, a także aby środki te nie prowadziły do tworzenia barier dla legalnej działalności internetowej (artykuł 27[2]).

Uważamy, że proces negocjowania ACTA okazał się straconą okazją do tego, aby państwa, w których istnieją ugruntowane ramy prawne i silna gospodarka cyfrowa, wykorzystały szansę na jednoznaczne ustalenie – z pozycji lidera – jakie środki egzekwowania praw własności intelektualnej są właściwe. Obawiamy się konsekwencji, jakie wynikną z tego, że niektóre państwa będą zbyt szeroko interpretowały porozumienie, doprowadzając do ograniczenia dostępu do Internetu i zahamowania rozwoju innowacji.

Jak zrozumieliśmy, dokonanie oceny, czy podejmowane przez stronę środki egzekwowania praw własności intelektualnej są zgodne z ACTA, będzie należało do kompetencji Komitetu ACTA². W proponowanym porozumieniu zapisano jednak, że tylko strony ACTA (rządy) będą reprezentowane w Komitecie. Inni interesariusze, których porozumienie dotyczy, nie będą mieli prawa do reprezentacji, a co za tym idzie, żadnych gwarancji, że ich ekspertyzy i propozycje rozwiązań będą brane pod uwagę.³ Co więcej, ponieważ Komitet ma podejmować decyzje jednogłośnie⁴, w praktyce osiągnięcie konsensusu przez strony porozumienia może okazać się trudne.

- Nakazy wydawane przeciw trzeciej stronie

Jesteśmy zaniepokojeni tym, że proponowane porozumienie może zachęcać strony, aby nadużywały zawartych w nim uprawnień przeciwko osobom trzecim (czyli osobom nie będącym stronami w sporze), jako narzędzi egzekwowania prawa, opierając się na bardzo nieprecyzyjnych wskazówkach, jak należy je właściwie używać. Przepis (artykuł 8 [1]) ma szeroko określony cel – a mianowicie, ma przeciwdziałać temu, aby "towary, które związane są z naruszeniami praw własności intelektualnej nie dostały się do kanałów handlu" – co wprawdzie jest opatrzone kwalifikatorem "tam gdzie to właściwe", ale już bez zdefiniowania tego kryterium. Co więcej, takie nakazy mogą wywierać skutek podobny do kar finansowych bądź innych sankcji nakładanych na osoby trzecie.

- Współpraca środowisk gospodarczych oparta na samoregulacji

Ostrzegamy przed wprowadzaniem przepisów, których skutkiem byłoby przenoszenie odpowiedzialności za egzekwowanie praw własności intelektualnej na podmioty prywatne. Przykładowo w artykule 27(3) stwierdza się:

"Każda ze stron (ACTA) będzie dążyć do promowania współpracy w środowisku gospodarczym, celem skutecznego zwalczania naruszeń praw własności intelektualnej i pokrewnych".

²Artykuł 36(3)(c) brzmi "Komitet może podjąć decyzję o rekomendacji w sprawie wdrożenia i funkcjonowania niniejszej Umowy, w tym przez zatwierdzanie wytycznych o dotyczących ich najlepszych praktykach"

³Artykuł 36(3)(b) brzmi "Komitet **może** podjąć decyzję zasięgnięcia porady osób lub grup pozarządowych"(podkreślenie dodane)

⁴Artykuł 36(4) brzmi "Wszystkie decyzje Komitetu są podejmowane na zasadzie konsensusu, chyba że Komitet postanowił inaczej w drodze konsensusu. Uznaje się że Komitet działał w drodze consensusu w sprawie przedłożonej mu do rozpatrzenia, jeśli żadna z obecnych na posiedzeniu Stron nie sprzeciwia się formalnie proponowanej decyzji"

Środowiska gospodarcze nie mają narzędzi, ani kompetencji do decydowania o winie i zakresie odszkodowań za naruszenia prawa autorskiego w Internecie. Priorytetem powinno być zachowanie gwarancji rzetelnego procesu oraz wprowadzenie kontroli sądowej.

- Szerokie rozpowszechnianie w celu naruszenia

Włączenie frazy „nielegalne użycie środków do szerokiej dystrybucji w celu naruszenia” jako wymienionego w artykule 27(2) jednego z rodzajów możliwych naruszeń praw własności intelektualnej w połączeniu z twierdzeniem w preambule "odnotowując, że proliferacja podrabianych i piratowanych towarów, jak również usług które dystrybucją naruszające materiały" wydają się wskazywać, że państwa-strony ACTA dążą do poszerzenia zakresu regulacji dotychczas ograniczonego do środków egzekwowania prawa na narzędzia, jakie umożliwiają naruszenia praw własności intelektualnej .

Przenoszenie zainteresowania na środki prawne, które odnoszą się głównie do metod naruszenia (np. wykorzystywanie protokołów p2p), a nie do naruszeń jako takich, stwarza ryzyko niekorzystnych konsekwencji dla rozwoju i wykorzystania tych technologii do celów zgodnych z prawem.

- Pośrednicy w dostarczaniu usług internetowych

Proponowane porozumienie pozwoli państwom na umożliwienie kompetentnym organom egzekwowanie od pośredników internetowych szybkiego przekazywania podmiotom uprawnionym z tytułu praw własności intelektualnej informacji potrzebnych do zidentyfikowania domniemyanych sprawców naruszenia (patrz artykuł 27 [4]).

Zwracamy uwagę, że „pośrednik internetowy”, czy "dostawca usług sieciowych" nie jest zdefiniowany w porozumieniu. Postanowienia ACTA nie odnoszą się także do żadnej konkretnej kategorii pośredników. Należy także zauważyć, że chodzi o sytuację, w której klient może, ale nie musi być naruszającym prawo własności intelektualnej.

W przypadku egzekwowania praw własności intelektualnej w cyfrowym środowisku sieciowym kluczowe jest, aby stosownie środków prawnych nie wpływało negatywnie na osoby nienaruszające niczych praw (tj. użytkowników Internetu, dostawców usług świadczonych drogą elektroniczną i innych).

- Środki techniczne

Technologia może być stosowana w wielu pożytecznych celach i często dzieje się to w sposób niezamierzony, czy wręcz zaskakujący. Jest to cecha charakterystyczna dla innowacji w sieci. Dlatego też, uważamy, że ramy prawne powinny być nastawione przede wszystkim na wspieranie swobodnego rozwoju technologii internetowych.

Porozumienia instytucjonalne

Jeśli prace nad ACTA będą kontynuowane, postulujemy, aby wszystkie uczestniczące państwa do przyjęcia mechanizmów umożliwiających aktywny i odbywający się we właściwym czasie udział innych zainteresowanych podmiotów w określeniu warunków implementacji porozumienia. Z powodu pominięcia tej kwestii uważamy, że zapis z artykułu 28(4) jest niedostateczny.

Co więcej, w związku z zawartymi w art. 30 gwarancjami przejrzystości, zachęcamy negocjujące państwa do uzupełnienia zestawu informacji dla opinii publicznej, informacjami o środkach prawnych, z których będą mogły korzystać osoby niesłusznie oskarżone o naruszenie praw własności intelektualnej.

Zasadniczą kwestią, która budzi nasze wątpliwości, są zasady utworzenia nowego forum dla rozpatrywania międzynarodowych sporów związanych z naruszeniami praw własności intelektualnej, tj. "Komitetu ACTA". W szczególności nie rozumiemy, dlaczego nie przewidziano w nim bezpośredniego i aktywnego udziału tych, o których interesach się decyduje. Co więcej, Komitet ma zostać ukonstytuowany dopiero po tym, gdy zakończą się już najważniejsze dyskusje nad ostatecznym kształtem ACTA i zapadną wszystkie kluczowe decyzje. W szczególności, jeśli prace nad ACTA miałyby być w dalszym ciągu prowadzone bez zaangażowania Światowej Organizacji Handlu (WTO) i Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO), wzywamy strony porozumienia, aby ustanowiły prawdziwie wielostronny mechanizm pozwalający na rzetelną, proporcjonalną i należyłą jego implementację.

Ku przyszłości

Nie ulega wątpliwości, że dyskusje, jakie strony porozumienia odbyły w trakcie oficjalnych rund negocjacyjnych, przyczyniły się do lepszego rozeznania tych złożonych i kontrowersyjnych zagadnień. Jednakże, Internet Society uważa, że niezbędne jest prowadzenie dalszych, bardziej pogłębionych dyskusji na ten temat przed podpisaniem wiążącego porozumienia. Tym bardziej, że osiągnięte porozumienie może mieć precedensowe znaczenie dla uregulowania innych sfer zarządzania Internetem. Uważamy także, że istotne jest zaangażowanie w prace nad ACTA Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO), która powinna objąć przewodnią rolę w dalszych dyskusjach, dla zapewnienia bardziej otwartego, transparentnego i inkluzywnego podejścia w tej materii.

O Internet Society

Internet Society jest założoną w 1992 r. niezależną organizacją non-profit, której misją jest przewodzenie w kształtowaniu internetowych standardów, wiedzy o Internecie i internetowej polityki. Zgodnie z przyjętymi zasadami, Internet Society dąży do zapewnienia otwartego rozwoju Internetu i jego wykorzystywania z korzyścią dla wszystkich i dla każdego.

W ramach Internet Society działają Internet Engineering Task Force (IETF) i Internet Architecture Board (IAB), które od lat w otwarty sposób określają podstawowe protokoły i standardy techniczne Internetu.

Internet Society posiada status organizacji konsultacyjnej przy Radzie Gospodarczej i Społecznej ONZ i status akredytowanego obserwatora przy WIPO. ISOC posiada formalne i robocze związki z innymi agendami ONZ jak UNESCO, UNECA i ITU, a także rządowymi i międzyrządowymi organizacjami jak OECD, CITEC i APEC.

Internet Society ma ponad 100 zbiorowych członków i ponad 40 tysięcy członków indywidualnych. Na wszystkich kontynentach działa 80 oddziałów ISOC. Aby lepiej służyć regionalnym społecznościom, ISOC utworzył biura regionalne w Afryce, Azji, Ameryce Północnej i Południowej oraz w Europie. Dla wykształcenia przyszłych liderów Internetu ustanowiony został program Next

Generation Leaders, który nakierowany jest na podejmowanie najbardziej aktualnych wyzwań w sferze najnowszych technologii, polityki, biznesu i edukacji.

Globalna i zróżnicowana społeczność ISOC na licznych polach kontynuuje swoje wysiłki na rzecz wzmocnienia udziału w kształtowaniu regulacji Internetu. Poprzez realizowanie różnego rodzaju inicjatyw, takich jak konferencje, warsztaty szkoleniowe, publikacje materiałów instruktażowych, Internet Society stara się odpowiedzieć na największe potrzeby rosnącej światowej społeczności internetowej.

Więcej informacji:

www.InternetSociety.org

Data publikacji: 14 lutego 2011